

BEZ POCZĄTKU, BEZ KOŃCA



Nina Andrycz przyjeżdża dziś do Sopotu na wieczór autorski. Przedstawi – wraz z Krzysztofem Kolbergerem – fragmenty swojej najnowszej książki. Pod koniec ubiegłego roku wydało ją wydawnictwo Książka i Wiedza.

– Ta proza jest już moją ósmą książką. Nosi tytuł „Bez początku, bez końca”, ponieważ początek mojego życia opisałam w tomie „My – rozdwojeni”, a końca jeszcze nie znam – wyjaśniła autorka.

Mimo że z powodzeniem para się plórem – wydała także kilka tomików poezji, m.in. „Różę dla nikogo” – pozostaje przede wszystkim aktorką. Tak przez przyjaciół, jak i wrogów nazywana królową sceny polskiej. Urodziła się na dawnych kresach Polski, w Brześciu nad Bugiem. Od 1935 roku do dziś występuje na scenie Teatru Polskiego. Odtwórczyni Marii Stuart w dramacie J. Słowackiego, Elżbiety w „Don Carlosie” F. Schillera, królowej Małgorzaty w „Ryszardzie III” Szekspira. Ostatnio grała w serialu „Na dobre i na złe”. Była żoną premiera PRL Józefa Cyrankiewicza. Wiele lat spędzała z nim wakacje w sopockiej willi Claaszena. Obecnie mieści się tam Muzeum Sopotu, które zaprasza na jej wieczór autorski. Spotkanie o godz. 18.15 w siedzibie muzeum przy ul. Poniatowskiego 8.